

ŚWIĘTA MILITARNO-PATRIOTYCZNEJ TRADYCJI  
RYTUAŁY A LEGITYMIZACJA WŁADZY NA PRZYKŁADZIE ZSSR

KATARZYNA IRZYK

ŚWIĘTA MILITARNO-PATRIOTYCZNEJ TRADYCJI.  
RYTUAŁY A LEGITYMIZACJA WŁADZY NA PRZYKŁADZIE ZSRR

Recenzent: dr Monika Golonka-Czajkowska

Każda władza, niezależnie od systemu o jakim myślimy, dąży do uzyskania legitymizacji. Pragnie być prawomocną, sprawowaną zgodnie ze słusznymi regułami i za ewidentną zgodą<sup>1</sup>. Jednym słowem dąży do uzyskania akceptacji społeczeństwa. Legitymizacja ma charakter stopniowalny<sup>2</sup>, czyli przy odpowiednio dopasowanych do charakteru społeczeństwa staraniach może ulec wzmocnieniu. Jedną ze strategii uzyskania prawomocności jest odwołanie się do mitu, udowodnienie, że teraźniejszość jest silnie zakorzeniona w tradycji<sup>3</sup>. W czasie przemian politycznych ci, którzy sięgają po władzę, tworzą lub odświeżają mity. Ma to na celu uzyskanie sankcji, a jednocześnie stwarza pozory zachowania ładu<sup>4</sup>. Mit wyklucza poczucie obcości, dając wrażenie powrotu do źródeł. Rzeczywistość nabiera cech sakralnych, a to z kolei tworzy niepodważalne autorytety<sup>5</sup>. Z mitem bardzo silnie powiązany jest rytuał, zwłaszcza rytuał polityczny. Tworzy on bowiem swój własny czas i przestrzeń<sup>6</sup>. W trakcie wykonywania rytuału, uczestnik odrywa się od codzienności, a miejsce, gdzie odbywa się ceremoniał, nabiera cech świętości.

---

<sup>1</sup>Zaremba M., *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2005, s. 19.

<sup>2</sup>*Ibidem*, s. 19.

<sup>3</sup>M. Zaremba, za J. B. Thompsonem, nazywa tą strategię narracyjną (*narrativization*); *Ibidem*, s. 22.

<sup>4</sup>Filipowicz S., *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988, s. 10.

<sup>5</sup>*Ibidem*, s. 149.

<sup>6</sup>Rothenbuhler E. W., *Komunikacja rytualna*, Kraków 2003, s. 110.

Jednym ze sztandarowych sposobów uzyskania legitymizacji władzy jest wykorzystanie w tym celu ideologii nacjonalistycznej<sup>7</sup>. Nie chodzi tutaj o negatywne zjawiska kojarzone z tym terminem, a o pewien jego aspekt – wykorzystywanie przez władzę treści określanych jako nacjonalistyczne w trakcie wszystkich świąt i manifestacji. Pojawianie się symboliki narodowej podczas politycznych deklaracji jest jednym z czynników, które sprawiają, że społeczeństwo czuje więź z systemem.

Bezpośrednio po rewolucji październikowej, która w swoim założeniu miała mieć charakter międzynarodowy, nie mogło być mowy o odwoływaniu się do nacjonalizmu. Zdanie kończące *Manifest partii komunistycznej* z 1848 r. brzmiało: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”<sup>8</sup>. Robotnicy, zgodnie z ideologią marksistowską, nie mieli więc ojczyzny. Rewolucyjna władza nie mogła, a przede wszystkim nie chciała, rezygnować z marksizmu jako oficjalnej legitymacji.<sup>9</sup> Z drugiej strony, ogłoszone w czasach I wojny światowej przez W. I. Lenina prawo o samostanowieniu narodów przyczyniło się do wzrostu świadomości narodowej. Było to posunięcie propagandowe, dzięki któremu nowy rząd mógł skupić się na walce z wrogami, zyskując jednocześnie sympatię narodów nierosyjskich. W ten sposób socjalistyczny internacjonalizm ograniczył się *de facto* do przyjaźni między różnymi grupami narodowymi, które budowały ustrój sowiecki. Taki rodzaj internacjonalizmu mógł być połączony z nacjonalizmem, który skupiał się na lokalnej grupie. Autonomia kulturalna, jaką dawała nowa władza, z biegiem lat przerodziła się w propagowaną przez Stalina formułę: „Narodowe w formie, socjalistyczne w treści”<sup>10</sup>. Rodził się więc system, który mimo wcześniejszych deklaracji, o niemożności pogodzenia marksizmu z nacjonalizmem, zaczął odwoływać się do haseł narodowych. Genezy zmiany nastawienia Lenina do nacjonalizmu należy szukać w głębokim deficycie legitymacji władzy

---

<sup>7</sup>Zaremba M., *op. cit.*, s. 30.

<sup>8</sup>Marks K., Engels F., *Manifest komunistyczny*, dostęp na: [http://www.historia1.terramail.pl/zrodla/manifest\\_komun.html](http://www.historia1.terramail.pl/zrodla/manifest_komun.html), odczyt: 29.05.2008.

<sup>9</sup>Zaremba M., *op. cit.*, s. 66.

<sup>10</sup>*Ibidem*, s. 59.

ŚWIĘTA MILITARNO-PATRIOTYCZNEJ TRADYCJI  
RYTUAŁY A LEGITYMIZACJA WŁADZY NA PRZYKŁADZIE ZSSR

rewolucyjnej<sup>11</sup>. Pełny zwrot w stronę szeroko pojętego patriotyzmu nastąpił na początku lat 30. XX w., kiedy okazało się, że rewolucja nie może istnieć ponad granicami<sup>12</sup>. Budowanie socjalizmu w każdym kraju z osobna powodowało, że nacjonalizm stał się politycznie niezbędny. Potrzeba legitymizacji scentralizowanego państwa oraz absolutnej władzy Stalina dodatkowo tłumaczyła pojawienie się haseł nacjonalistycznych w propagandzie.

Stworzenie symboli, będących częścią rytuału, było wstępem do panowania nad ludźmi<sup>13</sup>. Dążono do tego, by socjalizm kojarzył się ze słowami takimi jak wolność, równość, praworządność, w końcu patriotyzm. Ostatnie nabrało nowego znaczenia. Upraszczając, nowy patriotyzm tłumaczono jako lojalność wobec systemu politycznego i nienawiść do wrogów wskazanych przez wodzów<sup>14</sup>. Uczucie to było kształtowane przez liczne, hucznie obchodzone święta tradycji patriotycznej, które angażowały całe sowieckie społeczeństwo. Rytuały i związana z nimi symbolika miały budzić i ukazywać silny związek jednostki z kolektywem, tworzyć poczucie jedności między przywódcami a rządzonym przez nich społeczeństwem. Miały też dodatkowo zachęcać do doskonalenia i wierniejszego służenia sowieckiemu systemowi<sup>15</sup>. Rytuały, które wykonywano podczas masowych świąt politycznych, odwoływały się głównie do przeszłości, przywołując wszystko to, co świadczyło o wielkości narodu.

Dzień Zwycięstwa, obchodzony do dnia dzisiejszego, był i jest nadrzędnym świętem potwierdzającym tradycję patriotyczno-militarną. Dlatego też od tego święta rozpoczynam krótki przegląd uroczystości. Dzień Zwycięstwa po raz pierwszy obchodzono w 1945 r., kiedy ZSRR wygrało tzw. Wielką Wojnę Ojczyźnianą. Kiedy ogłoszono zwycięstwo, ludzie śpiewali i tańczyli na ulicach. Na Placu Czerwonym odbyła się parada, a czerwona flaga, którą zawieszono wcześniej

---

<sup>11</sup>*Ibidem*, s. 60.

<sup>12</sup>Lane C., *The Rites of Rules. Ritual in Industrial Society – The Soviet Case*, Cambridge 1981, s. 140.

<sup>13</sup>Zaremba M., *op. cit.*, s. 96.

<sup>14</sup>Lane C., *op. cit.*, s. 141.

<sup>15</sup>*Ibidem*, s. 153.

na budynku Reichstagu w Berlinie, została przywieziona z powrotem i zaprezentowana w trakcie uroczystości<sup>16</sup>. W Moskwie urządzono symboliczny pogrzeb Nieznanego Żołnierza. W tym celu przywieziono prochy ze wspólnej mogiły oddalonej o 41 km od stolicy. Na grobie postawiono pomnik, na którym umieszczono inskrypcję: „Twoje imię jest nieznane, twój czyn nieśmiertelny. Dla tych, którzy polegli za Ojczyznę 1941-1945”<sup>17</sup>. Kraj, zniszczony przez dopiero co zakończoną wojnę, nie mógł hucznie i z należytą powagą obchodzić święta. W 1945 r. świętowano spontanicznie, bez wcześniej przygotowanych przez odpowiednie organy scenariuszy. Możemy przypuszczać, że miłość do ojczyzny zaraz po wojnie była bardzo głęboka, a dowódcy budzili szacunek i podziw jak nigdy dotąd. Od 1945 r. Dzień Zwycięstwa jest świętem państwowym i obchodzony jest niezwykle uroczysto 9 maja. Co roku ceremonie składają się z tych samych elementów. Upamiętniającym mowom, w których przypominane są bohaterskie czyny przodków oraz uroczystym przysięgom o gotowości walki za ojczyznę towarzyszy odpowiednia muzyka. Deklamacje wierszy, minuta ciszy dla upamiętnienia poległych, a także składanie wieńców tworzą atmosferę podniosłości i niezwykłości. Rytuały związane z Dniem Zwycięstwa podtrzymują pamięć o wojnie, o cierpieniu, o bohaterstwie, o triumfie sowietów i sowieckiego systemu. W ten sposób rodzi się duch solidarności. W tle parad wojskowych, przechodzących czy to przez centralne ulice miast, czy odbywających się na Placu Czerwonym, zawsze znajdują się symbole narodowe, a wśród nich flaga państwa. Uczestnicy wspólnie wysłuchują hymnu.

Krótko po rewolucji, w lutym 1918 r. został wprowadzony kalendarz z nowymi, rewolucyjnymi świętami<sup>18</sup>. W ten sposób chciano zbudować sowiecką kulturę i stworzyć sowiecki naród. 1 Maja wraz z obchodami rocznicy rewolucji październikowej stały się jednymi z ważniejszych świąt politycznych. Obchody Dni Majowych początkowo nie były związane z ZSRR. Ustanowiono je na Kongresie Paryskim II Międzynarodówki w 1889 r. W założeniu miało być to święto

---

<sup>16</sup>*Ibidem*, s. 144.

<sup>17</sup>*Ibidem*, s. 145.

<sup>18</sup>*Ibidem*, s. 154.

ŚWIĘTA MILITARNO-PATRIOTYCZNEJ TRADYCJI  
RYTUAŁY A LEGITYMIZACJA WŁADZY NA PRZYKŁADZIE ZSSR

międzynarodowe, które ukazywałyby jedność klasy robotniczej wszystkich krajów. Po raz pierwszy obchodzono je w 1890 r.<sup>19</sup>. Z upływem czasu, zwłaszcza po rewolucji, oryginalne znaczenie święta zatarło się, zaczęło być kojarzone tylko ze zwycięstwem proletariatu i z systemem sowieckim. Natomiast obchody rocznicy rewolucji październikowej po raz pierwszy miały miejsce w 1918 r.<sup>20</sup>. Święto służyło upamiętnieniu triumfu proletariatu oraz wszystkich tych, którzy oddali życie za nowy system polityczny.

1 maja (Dzień Międzynarodowej Solidarności Ludzi Pracy) i 7 listopada (rocznica rewolucji październikowej, a raczej rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, jak ówczesnie nazywano to święto) były w istocie dwoma najważniejszymi świętami sowieckiej ideologii<sup>21</sup>. Przez lata obchody z nimi związane stały się niemalże identyczne zarówno w treści, jak i formie. Symbolika była praktycznie nie do odróżnienia dla przeciętnego uczestnika. W obu przypadkach dążono do zachęcenia społeczeństwa by nie szczędziło dalszych wysiłków w budowie socjalizmu. Ożywiano sukcesy odniesione w przeszłości, co z kolei miało przypominać młodemu pokoleniu, że panujący system nie został po prostu dany, ale stanowi wynik walki<sup>22</sup>. Starania organizatorów dążyły do konsolidacji narodu wokół idei budowy nowego społeczeństwa. Jedyna różnica między tymi dniami przejawiała się w kolorystyce<sup>23</sup>. Święto majowe było radośniejsze. Uczestnicy pochodów zazwyczaj, również ze względów pogodowych, występowali w jasnych, wiosennych ubraniach. Dekoracje były barwniejsze, dominowała rozkwitająca zieleń<sup>24</sup>. W uroczystościach rewolucji październikowej przeważały odcienie szarości. Ciemne barwy doskonale uwypuklały czerwień, która towarzyszyła obchodom, a która odcinając się na ich tle, stawała się jeszcze bardziej jaskrawa. Chętnie odwoływano się do symboliki światła i ognia. Wszystko to

---

<sup>19</sup>Pajewski J., *Historia powszechna 1871 – 1918*, Warszawa 2002, s. 51.

<sup>20</sup>Lane C., *op. cit.*, s. 160.

<sup>21</sup>Łabuszewska A., *Niech się święci!*, dostęp na:

<http://www.tygodnik.com.pl/numer/275618/labuszewska.html>, odczyt: 12.05.2008.

<sup>22</sup>C. Lane, *op. cit.*, s. 160.

<sup>23</sup>*Ibidem*, s. 161.

<sup>24</sup>*Ibidem*, s. 161

czyniło dzień 7 października świętem poważnym, podczas którego kładziono szczególny nacisk na potrzebę walki, która służyłaby utrzymaniu zdobyczy socjalizmu. Natomiast Dni Majowe były radosne, ukazywały zwycięzców stoczonego wcześniej boju.

W tym miejscu chciałabym przytoczyć za C. Lane opis obchodów 50. rocznicy rewolucji październikowej w 1967 r. Uroczystości przygotowano z ogromnym rozmachem. We wspomnianym roku główną ceremonię poprzedziły liczne wydarzenia. Zrekonstruowano rzeczywistość okresu przed rewolucją, samą rewolucję oraz zademonstrowano pozytywne zmiany, do jakich doszło dzięki przewrotowi. Uroczystości odbywały się w historycznych miejscach związanych z wydarzeniami 1917 r., a aktorzy wystąpili w strojach z epoki. Plakaty i slogany z czasu rewolucji zostały ponownie rozwieszane na ulicach. Wszędzie rozbrzmiewała muzyka z tamtych lat, a w kinach wyświetlano ówczesne filmy. W Leningradzie krok po kroku odtworzono wydarzenia rewolucji październikowej, począwszy od wystrzału z Aurory. Symbolika światła i ognia była wszechobecna - to z nich wyłaniał się nowy świat. W stolicy za pomocą balonów rozwieszono na niebie gigantyczny portret Lenina o wymiarach 26x50 m. Dodatkowo został on podświetlony przez specjalne reflektory, co sprawiało wrażenie, że twarz przywódcy znajduje się w środku gigantycznej gwiazdy<sup>25</sup>. Rozmach uroczystości mówi sam za siebie.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym aspekcie świąt. Stanowiły one doskonałą okazję do zaprezentowania wrogom najnowszych zdobyczy techniki wojskowej<sup>26</sup>. W obchodach uroczystości brały bowiem udział wszystkie rodzaje wojsk. W epoce poststalinowskiej dołączyła do tego ogromna liczba rakiet, sputników, a nawet kosmonautów. Centralne parady miały jeden cel: pokazać zdobycze i wielkość państwa. Budzić jednocześnie strach i podziw. Paradoksalnie, za oficjalny symbol przyjęto białego gołębia na wyciągniętej ręce<sup>27</sup>. Stanowiło to

---

<sup>25</sup>*Ibidem*, s. 184.

<sup>26</sup>A. Łabuszewska, Niech się święci! [na:]

<http://www.tygodnik.com.pl/numer/275618/labuszewska.html>, odczyt 12. 05. 2008.

<sup>27</sup>Lane C., op. cit., s. 182.

ŚWIĘTA MILITARNO-PATRIOTYCZNEJ TRADYCJI  
RYTUAŁY A LEGITYMIZACJA WŁADZY NA PRZYKŁADZIE ZSSR

wy tłumaczenie dla szeroko zakrojonych akcji zbrojonych. Głównym ich celem było bowiem zachowanie pokoju na świecie, obrona własnych obywateli oraz sojuszników.

Oczywiście uroczyste parady wojsk, pokaz najnowocześniejszych broni, demonstracja zdobyczy socjalizmu odbywały się przed przywódcami narodu. To im salutowały wojska, a przed trybuną honorową ludzie wznosili okrzyki. Był to jednoznaczny sygnał sprawowania władzy wysyłany do społeczeństwa. Przecież, jak twierdzi Balandier, „władza istnieje tylko na scenie”<sup>28</sup>. Przywódcy stawali się zarówno bardzo bliscy jak i dalecy. Razem ze wszystkimi brali udział w ceremonii, ale jednocześnie trybuna honorowa sprawiała, że przepaść między rządzącymi, a rządzonymi pogłębiała się.

Bohaterowie rewolucji, a zwłaszcza jej przywódcy, stali się herosami. Elita władzy dążyła do przejęcia kontroli na wzór dawnych przywódców religijnych i dynastycznych<sup>29</sup>. Był to także sposób na legitymizację zdobytej władzy. Nadanie charyzmatycznych cech przywódcom oraz ich wywyższenie przejawiało się w dodaniu do świąt narodowych dni z nimi związanych. Po śmierci Lenina w 1924 r. zaczęto obchodzić Dzień Lenina, natomiast po śmierci Stalina co roku 22 kwietnia uroczystość obchodzono rocznicę jego urodzin<sup>30</sup>. Dodatkowo każdej uroczystości obowiązkowo towarzyszyły portrety wodzów. Heroizacja przejawiała się m. in. w ich wielkości. Wszystkie portrety, jak również pomniki daleko wykraczały poza naturalną skalę<sup>31</sup>. W 1927 r., w 10. rocznicę rewolucji, wyjątkowo hucznie uczczono Lenina. Obchodom towarzyszyło wówczas hasło: „Wszędzie, zawsze, całym sercem z nami jest Lenin”<sup>32</sup>. *De facto* wszystkie uroczystości były pretekstem do wspominania wodza rewolucji.

Istniał także szereg świąt poświęconych różnym siłom radzieckiej armii. Największą popularnością cieszył się Dzień Sowieckiej Armii i Marynarki

---

<sup>28</sup>Herzfeld M., *Antropologia*, Kraków 2004, s. 185.

<sup>29</sup>*Ibidem*, s. 189.

<sup>30</sup>Lane C., *op. cit.*, s. 154.

<sup>31</sup>Filipowicz S., *op. cit.*, s. 99.

<sup>32</sup>Lane C., *op. cit.*, s. 171.

obchodzony 23 lutego<sup>33</sup>. Starano się, by w ceremonie zaangażowany był jak najszerszy krąg społeczeństwa. Jak twierdzi C. Lane, podczas uroczystości poprzez rytuały pokazywano jedność armii i obywateli<sup>34</sup>. Bardzo duża liczba elementów ówczesnej tradycji militarnej występuje również w czasach dzisiejszych. Parady wojskowe, niesienie sztandarów, oddanie uroczystej salwy, w końcu zmiana warty są nadal częścią niemal każdej uroczystości, niezależnie od systemu, który w danej chwili wykorzystuje wspomniane rytuały.

Część socjalistycznych uroczystości mocno wpisała się w życie społeczeństwa, inne na zawsze zachowały tylko oficjalny charakter. Głównym celem ceremonii było m. in. przypominanie klasie pracującej o jej zwycięstwie, tworzenie atmosfery jedności i solidarności, wyrażenie poprzez rytuały miłości do ojczyzny i lojalności wobec partii, a także demonstrowanie osiągnięć i przypisywanie ich nowemu systemowi. Każde święto organizowane było odgórnie, a ramowy scenariusz przygotowywano dużo wcześniej. Na indywidualną czy grupową spontaniczność zostawiano niewiele miejsca. Rytuały, które zgodnie z definicją E. Rothenbuhlera, stanowiły *wykonywanie uwzorowanego zachowania w celu oddziaływania na życie poważne*<sup>35</sup>, zostały zuniformizowane. Okazały się również bardzo dobrym narzędziem do budowy socjalistycznego narodu. Były jedną z dróg do uzyskania przez władzę legitymacji. Rytuał tworzył bowiem ład społeczny oraz go podtrzymywał<sup>36</sup>.

---

<sup>33</sup>*Ibidem*, s. 150.

<sup>34</sup>*Ibidem*, s. 150.

<sup>35</sup>*Uwzorowanie* autor rozumie tutaj jako stereotypowość i formalność rytuałów. Odpowiednie uwzorowanie oznacza natomiast istnienie reguł wykonywania przepisu, którego aktor nie jest autorem; za: Rothenbuhler E. W., *op. cit.*, s. 73.

<sup>36</sup>*Ibidem*, s. 75.



**BIBLIOGRAFIA:**

Filipowicz S., *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988.

Herzfeld M., *Antropologia*, Kraków 2004.

Lane C., *The Rites of Rules. Ritual in Industrial Society – The Soviet Case*, Cambridge 1981.

Łabuszewska A., *Niech się święci!*, dostęp na:

<http://www.tygodnik.com.pl/numer/275618/labuszewska.html>, odczyt: 12.05.2008.

Marks K., Engels F., *Manifest komunistyczny*, dostęp na:

[http://www.historia1.terramail.pl/zrodla/manifest\\_komun.html](http://www.historia1.terramail.pl/zrodla/manifest_komun.html), odczyt: 29.05.2008.

Pajewski J., *Historia powszechna 1871 – 1918*, Warszawa 2002.

Rothenbuhler E. W., *Komunikacja rytualna*, Kraków 2003.

Zaremba M., *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2005.